

Warszawa, dnia 20 sierpnia 2020 r.

Płk rez. dr hab. Włodzimierz Chojnacki prof. SGGW

Dziekan Instytutu Socjologii i Pedagogiki  
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego  
w Warszawie, ul. Nowoursynowska 166.  
[wchojnacki2@interia.pl](mailto:wchojnacki2@interia.pl)

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Michała Rudnickiego  
Ewaluacja wpływu funduszy Unii Europejskiej  
na bezpieczeństwo społeczne Polski, ss. 228.**

Promotor rozprawy: dr hab. Janusz Świniarski (prof. WAT)

Promotor pomocniczy: dr Leszek Lisiecki

**1. Ogólna ocena pracy – jej struktury i zawartości merytoryczno-metodycznej**

Konstrukcja recenzowanej pracy jest logiczna, a sformułowane w niej hipotezy i szczegółowe problemy badawcze układają się w całość. Kolejność poszczególnych rozdziałów opracowana jest na zasadzie ciągu wynikania, a kompletność zawartych w nich tez jest na poziomie zadowalającym. Pod względem podziału pracy na poszczególne rozdziały i podrozdziały, to struktura treści pracy jest zrównoważona i składa się ze wstępu i pięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, wykazu tabel i rysunków. Rozdział pierwszy zatytułowany **Problemy merytoryczne i metodyczne ewaluacji wpływu funduszy europejskich na bezpieczeństwo Polski**, składa się z 4 podrozdziałów. Pierwszy, zawiera analizę podobieństw i różnic między bezpieczeństwem społecznym i socjalnym (s.10). Drugi, uzasadnienie podjęcia badań, (s. 19) Ale w trzecim zatytułowanym *Przedmiot badań, ich cel i hipotezy badawcze*, zawiera główną hipotezę i hipotezy szczegółowe, oraz szczegółowe problemy badawcze, brakuje tylko w nim głównego problemu badawczego. Autor co prawda na s. 31 pisze, że sformułował trzy główne problemy badawcze, ale w rzeczywistości są to trzy szczegółowe problemy badawcze na co wskazuje ich korelacja z trzema szczegółowymi hipotezami badawczymi.

W tytule rozdziału drugiego **Bezpieczeństwo społeczne w ujęciu securitologicznym** (s. 39), popełniony został błąd literowy. Autor dokonuje niezbyt udanej próby rozróżnienia pojęcia bezpieczeństwo społeczne od bezpieczeństwo socjalne. W rozdziale tym od s. 42 do 45 dominują treści słabo skorelowane z tytułem pracy i przedmiotem badań.

Rozdział trzeci **Uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne bezpieczeństwa społecznego w Polsce** s. (82-113) sprawia wrażenie nieco sztucznie wydzielonego przez autora. Ponieważ, można byłoby się spodziewać analizy SWOT z przedstawionymi relacjami i zależnościami zachodzącymi między czynnikami wewnętrznymi (słabymi i mocnymi stronami) a czynnikami zewnętrznymi (możliwościami i zagrożeniami). A w rzeczywistości autor przedstawia ogólny, nadzwyczaj statyczny i historyczny opis strategii lizbońskiej, strategię Europa 2020 oraz uwarunkowania kulturowo-polityczne i ekonomiczno-demograficzne bezpieczeństwa społecznego w Polsce. Natomiast własną wersję analizy SWOT prezentuje dopiero na s. 184. Szkoda, że autor nie skorzystał z modelu analizy SWOT D. Aakera, która znakomicie by pasowała do ewaluacji wpływu funduszy UE na bezpieczeństwo społeczne w Polsce. Ponieważ w modelu tym, mocne i słabe strony traktuje D. Aaker jako czynniki wewnętrzne, a szanse i zagrożenia jako czynniki zewnętrzne. Natomiast mgr Michał Rudnicki przedstawił mieszaną wersję czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Nie dokonał pogłębionej analizy ich relacji oraz nie sformułował wniosków z nich wynikających. To poważne zaniechanie, a szkoda bo była dobra okazja do wykorzystania.

Rozdział 4 **Analiza i oszacowanie wpływu funduszy europejskich na realizację strategii bezpieczeństwa społecznego** s. 122-166. zawiera podział środków na programy krajowe, programy operacyjne w poszczególnych perspektywach finansowych od 2006 do 2020 roku. Na s. 166 Autor formułuje konkluzję, że fundusze europejskie swoimi efektami bardziej dotyczą bezpieczeństwa socjalnego niż bezpieczeństwa społecznego.

Rozdział 5 **Ewaluacja zmian bezpieczeństwa społecznego i socjalnego w Polsce jak członka UE**. S. 167-203. Zawiera analizę działań oraz rolę interwencyjną funduszy europejskich na rzecz bezpieczeństwa społecznego i socjalnego, a także wnioski sugestie i rekomendacje.

Warto podkreślić, że zawarte w rozprawie mgr Michała Rudnickiego materiały źródłowe, głównie z Internetu i bogata literatura z lat 2004-2019 posiadają istotne walory poznawcze, społeczne, ekonomiczne, kulturowe i innowacyjne o wysokiej doniosłości naukowo-badawczej. Niestety przyjęty przez autora model analizy strategicznej, bez jego przełożenia na model operacyjny i taktyczny wsparty właściwymi parametrami skutecznie ograniczył przedstawienie interesujących zależności, w tym wpływu budżetu inwestycyjnego UE na pięć sektorów: edukacyjny, socjalny, demograficzny, demograficzny i strukturalny (s. 30). Dzięki modelowi i parametrom byłoby możliwe bardziej dogłębne przedstawienie mocnych i

słabych stron jako uwarunkowań wewnętrznych oraz wyzwań i zagrożeń jako uwarunkowań zewnętrznych. Tym bardziej, że już od 16 lat Polska korzysta z wielu funduszy oferowanych przez Unię Europejską, co powinno skłaniać do bardziej pogłębionych refleksji niż przedstawione przez autora cyt. s. 200 .. „niewątpliwie fundusze europejskie przyczyniły się do spotęgowania kapitału ludzkiego czyli umiejętności, produktywności i wartościowości Polaków, które wzmocniły by ich bezpieczeństwo społeczne i socjalne”. I kolejny cytat. .. ewaluacja wpływu funduszy UE na bezpieczeństwo społeczne i socjalne w Polsce jest zależne zarówno od nich, jak i gospodarowania nimi przez administrację państwową i samorządową oraz aktywność indywidualną obywateli społeczeństwa społecznej gospodarki rynkowej...

Pytaniem retorycznym jest dlaczego autor mając świadomość powyższych zależności ich nie przedstawił ich transparentnie w swojej pracy. Natomiast pisze, s. 202 że ... z punktu widzenia wiedzy (sfera poznawcza) o ewaluacji wpływu funduszy UE na bezpieczeństwo socjalne i społeczne w Polsce uzasadniona zdaje się być rekomendacją do dalszego działania, współdziałania i bycia w przestrzeni wspólnoty europejskiej. Wspólnota ta bowiem wpływała potęgując to bezpieczeństwo, a jej inicjatywy podejmowane wobec zagrożenia pandemią zdają się bronić tej rekomendacji.

Kolejnym pytaniem jest na jakiej podstawie autor formułuje takie wartościujące sądy nie podając faktów i ich uzasadnienia s. 204. cyt. ... „Wnioskiem ogólnym z analizy ewaluacji wpływu funduszy europejskich jest potwierdzenie głównej hipotezy roboczej głoszącej, że fundusze europejskie wpłynęły na analizowany rodzaj bezpieczeństwa przedmiotowego w Polsce.... „ Bardziej konkretnym zapisem jest odniesienie się do wzrostu PKB Polski o 3% w latach 2004-2020 ale to zbyt mało (s. 174).

Ponadto, po stronie zaniechań dokonań autora należy zaliczyć brak szerszej refleksji teoretycznej z zakresu polityki społecznej oraz i opieki socjalnej. Szkoda, że autor nie wsparł jej również perspektywą percepcyjną socjologiczno-politologiczną, którą U. Flick traktuje jako wzór powiązanych ze sobą znaczeń i założeń na podstawie doświadczeń zawodowych<sup>1</sup>. Interpretacja przeobrażeń ładu aksjonormatywnego w państwie, społeczeństwie i gospodarce ujęta w tej perspektywie umożliwiałaby bardziej pogłębioną analizę efektów nakładania się dwóch niezwykle ważnych procesów jakie dokonywały się w Polsce w badanym okresie. Pierwszy to transformacja ustrojowej, w tym kształtowanie się nowych wzorców, struktur, wartości, instytucji i organizacji, które wpływały na procesy kształtowania się bezpieczeństwa społecznego. Drugi to oddziaływanie europejskich i globalnych wzorów zrównoważonego

---

<sup>1</sup> U. Flick, *An introduction to qualitative research*, London 2006, s.307.

rozwoju, które są wyrazem zmian regulacyjnych na poziomie globalnym. Wywołują one bowiem ostre deficyty legitymizacyjne w obszarze władzy politycznej i gospodarki rynkowej. Dużą rolę w redukcji deficytu legitymizacyjnego władzy w sferze gospodarczej pełni doktryna/ideologia społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw (CSR) i powiązana z koncepcją bezpieczeństwa społecznego i socjalnego.

Dlatego też, dobrze się zatem stało, że mgr Michał Rudnicki odwołał się na s. 167- 173 do oceny zrównoważonego rozwoju gospodarczego (Sustainable Economic Development Assessment- SEDA), który obejmuje 10 mierników i trzy wymiary (ekonomiczny, inwestycyjny i zrównoważonego rozwoju s. 169. Dokonał również ich systematyzacji securitologicznej bezpieczeństwa społecznego i socjalnego. I to należy przypisać autorowi po stronie dokonań.

Jednak po stronie zaniechań należy wskazać fakt, że u autora rozprawy dominuje tylko jedna ideologiczna narracja oparta na uproszczonym rozumieniu modelu demokracji liberalnej i tworzenia się liberalno-demokratycznego państwa dobrobytu, która była tak charakterystyczna dla pierwszej dekady transformacji po 1989 roku. Zupełnie zaś pominął on inne idee polityczne partii o orientacji konserwatywnej oraz socjaldemokratycznej, której to przedstawiciele wprowadzali Polskę do NATO i Unii Europejskiej.

Autor trafnie zdaje się zauważać, za P. Sztompką i A. Podgóreckim, że zadaniem nauk społecznych jest naukowe badanie kształtowania się ogólnych praw zbiorowego i skoordynowanego działania ludzi, w ujęciu instytucjonalno-organizacyjnym i historyczno-porównawczym. Szkoda, tylko że w pracy szerzej nie przedstawił ich funkcji w odniesieniu do zmian w strukturze społecznej, normach i wartości, ograniczając się głównie do aspektów finansowych, formalno-prawnych i danych statystycznych. Pominął zupełnie analizę regionalnych i lokalnych strategii oraz programów w odniesieniu do wykorzystania przez nich funduszy strukturalnych.

Nie podjął się także przedstawienia chociażby zarysu doświadczeń wpływu funduszy europejskich na rozwój bezpieczeństwa społecznego w Hiszpanii, Portugalii w porównaniu do Polski. Mam tu na myśli ich znaczenie dla rozwoju państwa, społeczeństwa, gospodarki, kultury i ekologii.

Na s. 9 co prawda zapewnia autor, że podjął się krytycznej analizy bezpieczeństwa społecznego i bezpieczeństwa socjalnego, ale w tekście pracy trudno to zauważyć głębsze i szersze odniesienia do polityki społecznej, w tym modeli społecznych, wykluczenia, biedy, bezrobocia, niskich płac czy problemów ze służbą zdrowia prezentowanych przez J.

Auleytnera, T. Kazimierczaka i M. Rymczy, K. Głębicką, A. Kurzynowskiego, G. Firlit-Fresnak i M. Szyłko-Skoczny.

Autor nie do końca rozumie, że człowiek to nie tylko Homo sapiens, ale jak słusznie zauważyli E. Durkheim i N. Elias, także Homo duplex, istota żyjąca na dwóch poziomach, jako jednostka i jako część społeczna. Pierwszy poziom, kształtuje osobowość i tożsamość jednostki, drugi społeczny poziom opiera się na naśladownictwie i uczeniu się norm, wartości społecznych oraz postaw i zachowań. Co prawda dokonał zarysu analizy deontologii bezpieczeństwa społecznego z podziałem na bezpieczeństwo społeczne i socjalne. Spełnił zatem warunek konieczny, ale nie wystarczający do szerszego i bardziej dogłębnego wpływu funduszy UE na bezpieczeństwo społeczne w Polsce. Ten zarzut jest poważny w obecnej sytuacji i perspektywicznej naszego dalszego funkcjonowania w strukturach Unii Europejskiej.

## **2. Ocena założeń badawczych i ich realizacja**

Recenzowana praca jest przykładem doceniania przez autora roli właściwej projekcji badawczej, która obejmuje, ustalenie tematu pracy, uzasadnienie znaczenia pojętej problematyki określenie jej celu i przedmiotu badań antycypacje problemów badawczych oraz dobór metod, technik i narzędzi badań.

Na podstawie treści pracy można stwierdzić, że mgr Michał Rudnicki jest badaczem dobrze czującym się w opisie, gorzej w wyjaśnianiu zmian i procesów a najgorzej w próbach uzasadniania badanych problemów związanych z ewaluacją wpływu funduszy europejskich na bezpieczeństwo społeczne w Polsce. Poprawnie opracował stronę teoretyczną, instytucjonalną i formalno-prawną, ale niezbyt poprawnie zastosował metodę analizy strategicznej SWOT oraz nie do końca usystematyzował i uogólnił pozyskaną wiedzę. Ponadto, problem rozwoju społeczno-ekonomicznego w badanym okresie nie pojawia się w treści rozprawy, a przecież jest on kluczowy dla zrozumienia istoty wpływu funduszy Unii Europejskiej na bezpieczeństwo społeczne w Polsce z jego politycznymi zakotwiczeniami i konsekwencjami. Przykładem są ograniczone zakresy podejmowania decyzji o inwestycjach w nowoczesne gałęzie przemysłu, usługi, oraz badania, rozwój i innowacje.

Autor zbyt mocno skupił się na spełnieniu wymogów teoretycznej i metodologicznej poprawności a pominął szersze uwarunkowania związane z rolą elit politycznych, pozornymi programami reform, zmianami w strukturze społecznej, infrastrukturze oraz biurokracji i jej pozytywnymi i patologiami. Warto jednak podkreślić dojrzałość intelektualną i umiejętność

analitycznego myślenia Autora, w jego samoświadomości badawczej w obszarze wpływu funduszy europejskich na bezpieczeństwo społeczne w Polsce.

Sformułowana pierwsza część tytułu pracy *Ewaluacja wpływu*, jest nieco myląca szczególnie dla czytelnika, który będzie poszukiwał w zawartości merytorycznej pracy wyjaśnienia pojęć, definicji, przedmiotu, problemów badawczych oraz metod, technik i narzędzi badawczych bezpieczeństwa społecznego. Doktorant nie podejmuje szerszej próby wyjaśnienia i uzasadnienia wzajemnych relacji między bezpieczeństwem społecznym a zmianami zachodzącymi w strukturze społecznej i organizacyjnej państwa zarówno na poziomie makro, mezo, i mikrospołecznym.

W ocenie recenzenta, rozprawa doktorska powinna być zatytułowana np. *Znaczenie funduszy Unii Europejskiej w kształtowaniu bezpieczeństwa społecznego w Polsce*. Ponieważ autorowi nie w pełni uzasadnił na 228 stronach pracy ewaluację, które jako pojęcie rozumiane jest nie tylko jako kontrola i ocena, ale także jako wartościowanie procesu zmian w badanych okresach. Ponadto, nie wykazał szerzej poza kilkoma stwierdzeniami i danymi statystycznymi wpływu funduszy europejskich na bezpieczeństwo społeczne. Wynika to z jak przypuszczam z tego, że nie skorzystał w pełni z danych będących w dyspozycji instytucji podległym m.in. Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz jednostek samorządów terytorialnych.

Praca zawiera zbyt mało bezpośrednich odniesień do głównych kategorii socjologicznych takich jak: struktura społeczna, kultura, religia, polityka społeczna, społeczności lokalne i regionalne, elity polityczne, patologie biurokracji regionalna, patriotyzm, przywiązanie do tradycji i zwyczajów czy instytucjonalne niedopasowanie.

### **3. Podsumowanie**

Oceniając sposób realizacji celu rozprawy cyt. „analiza wpływu funduszy na bezpieczeństwo społeczne i socjalne w Polsce w wymiarze poznawczym w oparciu o przeprowadzone badania należy stwierdzić, że wiodące kierunki opisu i z elementami interpretacji zastosowane przez Doktoranta mogą stanowić inspiracje do dalszego pogłębiania badań oraz doskonalenia przyjętego w pracy modelu securitologicznego badań.

Odnosząc się do sformułowanych hipotez i problemów szczegółowych badań s. 31-32) oraz uzyskanych przez Doktoranta wyników badań, sposobu ich prezentacji i interpretacji, należy stwierdzić, że Autor rozprawy odpowiedział na pytania badawcze w sposób poprawny ale na wysokim poziomie uogólnienia.

Ramy teoretyczne rozprawy zostały w swych zarysach dobrane i wykorzystane poprawnie głównie w rozdziale trzecim nie zastosował analizy SWOT, jako metody badań strategicznych, a w rozdziale piątym podrozdział 5.4. Wnioski, sugestie i rekomendacje dominują ogólne stwierdzenia, pozyskane z Internetu i dostępnej literatury. Brakuje w nich podania przykładów wpływu funduszy UE na bezpieczeństwo społeczne i socjalne w wymiarze regionalnym i lokalnym. Wyjaśnienia przyczyn zwrotu do budżetu UE przez Polskę ponad 170 mln EUR latach 2004-2020. Sugestia i rekomendacja Autora s. 199, że cyt. „pozyskiwane fundusze europejskie obejmować kontrolą i nadzorem, w celu unikania nietrafnego wykorzystywania, to jak na wymogi dociekliwości badawcze na poziomie pracy doktorskiej zbyt ogólnikowa interpretacja. Brakuje jej w całej pracy, pytaniem jest dlaczego tak się stało? Na to pytanie powinien merytorycznie odnieść się Doktorant w trakcie obrony.

#### **4. Uwagi natury edytorskiej**

Na koniec recenzji należy poczynić drobne uwagi, dotyczące redakcyjnej strony rozprawy. Doktorant włożył dużo pracy i wykazał się starannością w przygotowaniu strony edytorskiej, co nie oznacza jeszcze, że w pracy występują pewne drobne uchybienia literowe, techniczne i stylistyczne np. sformułowany cel projektu s. 31. czy wyciąganie wniosków - wniosków się nie wyciąga a formułuje.

#### **5. Konkluzja końcowa**

Podsumowując, przedstawione powyżej oceny i uwagi dotyczące rozprawy wskazują, że praca doktorska mgr Michała Rudnickiego pomimo merytorycznych i metodycznych niedociągnięć, jest innowacyjnym przedsięwzięciem badawczym. Upoważniają one do stwierdzenia o zadowalającym przygotowaniu Doktoranta do samodzielnej pracy naukowo-badawczej. Całość rozprawy świadczy pozytywnie o posiadanej wiedzy i umiejętnościach oraz kompetencjach merytorycznych i metodycznych Autora.

Rozprawa doktorska mgr Michała Rudnickiego spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim, określone w art. 13.1. Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z dnia 14 marca 2003 roku, Dz.U. Nr 65, poz., 595, z

późn. zm.). Stanowi również innowacyjne rozwiązanie zorientowanego na bezpieczeństwo społeczne problemu naukowego.

Dlatego też wnoszę o dopuszczenie mgr Michała Rudnickiego do dalszych etapów postępowania przewodu doktorskiego, a przedłożoną do recenzji pracę rekomenduję jako podstawę do nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Czapka'.